

Gospodarska wizyta E. Gierka w Toruniu

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka przebywał 7 bm. w Toruniu. W towarzystwie gospodarzy woj. bydgoskiego: Józefa Majchrzaka i Edmunda Lehmana odwiedził Zakłady Włókien Chemicznych „Elana”, Przedsiębiorstwo Czesankową „Merinotex” oraz spotkał się z przedstawicielami toruńskiego środowiska uniwersyteckiego.

Załoga „Elany” serdecznie powitała Edwarda Gierkę. Fabryka ta — jak poinformował jej dyrektor Jan Czako — jest jedynym w kraju producentem kilkudziesięciu asortymentów włókien poliestrowych prze-

naczonych nie tylko na wyroby ubraniowe i bieliźniarskie, ale także na liny okrętowe, sieci rybackie, pasy transmisyjne, sztuczną skórę. W wyniku intensyfikacji urządzeń i technologii oraz rozpoczęcia eksploatacji nowych obiektów — wartość wytwarzanych tu włókien wzrosła w br. o 50 procent.

E. Gierka zapoznał się z pracą podstawowych wydziałów produkcyjnych, interesując się szczególnie — w czasie bezpośrednich rozmów z robotnikami — warunkami ich pracy.

I sekretarz KC PZPR zwrócił następnie uwagę na „Elany II” — jeden z największych placów budowy naszej chemii, na którym powstają kosztem około 9 miliardów złotych nowe obiekty. Ich uruchomienie przyniesie potrojenie produkcji elany i torlenu.

W czasie spotkania z przedstawicielami toruńskiej społeczności akademickiej, prorektor UMK doc. dr hab. Lucjan Borowiecki poinformował Edwarda Gierkę, że uczelnia wykształca dotąd ponad trzydzieści tysięcy fachowców, z których połowa podjęła pracę w gospodarce i szkolnictwie regionu. Toruńscy naukowcy notują cenne wyniki w dziedzinie „nauka — praktyka”. Np. wspólnie z technikami z bydgoskich i toruńskich fabryk uzyskali szereg patentów na nowe wyroby i rozwiązania technologiczne w produkcji, rozwijają prace w dziedzinie konstruowania laserów najnowszego typu, opracowują zagadnienia związane z zastosowaniem elektronicznej techniki obliczeniowej w różnych dziedzinach gospodarki.

E. Gierka wyrażając się z uznaniem o pracach badawczych uczelni, podkreślił doniosłą rolę nauki w rozwiązywaniu węzłowych problemów gospodarki. Następnie zwrócił uwagę na dydaktyczne i urządzenia socjalne w nowym miasteczku uniwersyteckim na Bielanych, które stworzyły doskonałe warunki nauczania i pracy badawczej.

8-12 czerwca w Warszawie

W czerwcu br. (8-12) obradować będzie w Warszawie Komitet Wykonawczy SFMD. Jak poinformował 7 bm. na konferencji prasowej przebywający w Warszawie sekretarz generalny tej organizacji A. Therouze — w obradach komitetu, które poświęcone będą planowaniu na koniec br. walmu zgromadzeniu SFMD w Warszawie, uczestniczyć będą przedstawiciele młodzieży z 60 państw z całego świata.

Protokół polsko-rumuński

W Bukareszcie podpisany został protokół między Ministerstwami Handlu Wewnętrznego Polski i Rumunii, o wymianie artykułów powszechnego spożycia w 1974 r.

Dla specjalistów organizacji

7 bm. zainaugurowano w Warszawie działalność Studium Doradztwa Organizacyjnego przy Towarzystwie Naukowym Organizacji i Kierownictwa. Ma ono charakter rocznego kursu podyplomowego łączącego zdobywanie wiedzy teoretycznej z praktyką i rozwiązywanie konkretnych zagadnień w zakładach przemysłowych.

Wystawa fotografii

Martyrologia narodu chilijskiego pod rządami junty, jego walka,

Kolejnym etapem wizyty I sekretarza KC PZPR w Toruniu były zakłady „Merinotex”. Pracę ich załogi, składającej się głównie z kobiet, cechuje wysoka jakość produkcji. Dzięki przeprowadzonej w br. częściowej wymianie maszyn będzie można zwiększyć wyrób m. in. poszukiwanej przędzy elanowej o 700 ton. Pogłębieniu dyscypliny procesów produkcyjnych w przędzalni służyć ma wprowadzona tam komputeryzacja oraz stosowanie ulepszonych napędów maszyn.

Na zakończenie pobytu w Toruniu E. Gierka spotkał się z Egzekutywą Komitetu Miejskiego PZPR. Omawiano zagadnienia rozwoju miasta, jego przemysłu i ośrodka uniwersyteckiego. (PAP)

Ustanowienie Medalu 30-lecia Polski Ludowej

Posiedzenie Rady Państwa

7 bm. odbyło się w Belwederze kolejne posiedzenie Rady Państwa. Rozpatrzono plan plenarnych posiedzeń Rady Państwa w 1974 r.

Powołana przez Radę Państwa komisja pracująca pod przewodnictwem prof. Janusza Groszkowskiego przedstawiła sprawozdanie dotyczące stanu kadr naukowych, ich struktury i rozmieszczenia geograficznego oraz istniejących w tym zakresie potrzeb i na tym tle, problematyki awansów naukowych oraz nominacji profesorów. Rada Państwa dokonując oceny swej działalności w tym zakresie rozważyła szczególne relacje między funkcjami naukowymi docentów i profesorów stwierdzając, że nadawane tytuły profesorskie w coraz to większym stopniu stają się nie funkcją czasu działalności na stanowiskach samodzielnych pracowników nauki, lecz potwierdzenie autentyczności najwyższych kwalifikacji, doświadczenia i talentu ludzi nauki.

Rada Państwa wskazała na potrzebę większej integracji wysiłków wszystkich ogniw mających wpływ na rozwój kadr naukowych i przyjęła do wiadomości informację Mini-

stra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki na temat projektów poczynionych służących temu celowi.

W związku z jubileuszem Polski Ludowej Rada Państwa ustanowiła dekretem nowe odznaczenia państwowe. Jest nim Medal 30-lecia Polski Ludowej, który nadawany będzie w roku bieżącym, począwszy od dnia 22 lipca za zasługi oddane krajowi w długoletniej pracy zawodowej i społecznej, od powiadające wyryte na medalu dewizy „Walka, praca, socjalizm”.

Medal przyznawać się będzie osobom o co najmniej 15-letnim stażu, ofiarnej, wyróżniającej się pracy zawodowej i zaangażowanej działalności społecznej w okresie 30-lecia PRL. Wnioski o odznaczenia sporządzone będą w zasadzie w zakładach pracy przy współudziale egzekutyw organizacji partyjnych i związkowych. Medal noszony będzie na lewej pierś, na wstążce. W hierar-

Dokończenie na str. 2

dorem NRF w Węgierskiej Republice Ludowej.

W Chile nadal stan wyjątkowy

Szef chilijskiej junty, gen. A. Pinochet, oświadczył w czasie konferencji prasowej w Antofagastie, że stan wyjątkowy, jaki obowiązuje w Chile od 11 września 1973 r., nie zostanie odwołany. Tłumaczył to koniecznością utrzymania w kraju spokoju, tzn. uniemożliwienia działalności „wrotowej” przeciwnikom jego rządu.

Calderon opuścił szpital

Były minister rolnictwa w rządzie prezydenta Allende, R. Calderon opuścił szpital w Santiago i udał się do domu chargé d'affaires Szwecji, K. Grotha. Calderon, który schronił się po zamachu stanu 11 września ub. roku w ambasadzie szwedzkiej, został postrelony przez żołnierza junty podczas spaceru po ogrodzie ambasady.

Nagły powrót Husajna do kraju

Król Jordani Husajna odłożył planowaną wizytę w USA i przerwał swój pobyt w W. Brytanii. Agencje prasowe, powołując się na informacje z Bejrutu, wiążą nagły powrót Husajna do kraju z buntami niektórych jednostek armii jordańskiej.

Nominacja ambasadora

Dotychczasowy kierownik bońskiego przedstawicielstwa handlowego w Budapeszcie Hermann Kersting mianowany został ambas-

Premier Libii przybył do Polski

Do Polski przybył 7 bm. z oficjalną wizytą premier Libijskiej Republiki Arabskiej mjr Abdes Salam Dżallud.

Jest to pierwsza wizyta w naszym kraju szefa rządu libijskiego, który składa ją na zaproszenie prezesa Rady Ministrów, Piotra Jaroszewicza. Przewidziane programem wizyty spotkania i rozmowy mają służyć zacieśnieniu stosunków łączących oba nasze kraje i dalszej intensyfikacji kontaktów gospodarczych.

Premierowi Dżalludowi towarzyszą: minister ekonomii Libijskiej Republiki Arabskiej — Abu Bakr Szarif, ambasador Libii w Wiedniu — Ezzedin Ali Mahmoud al Ghadami, dyrektor departamentu MSZ — el Bakusz oraz doradcy i eksperci.

Na warszawskim lotnisku Okęcie, udekorowanym flaga-

mi obu państw premiera Libii powitał premier Piotr Jaroszewicz. Przybyli: wicepremier Kazimierz Olszewski, minister spraw zagranicznych Stefan Olszewski oraz członkowie kierownictwa szereg resortów, gospodarze stolicy, przedstawiciele WP.

W czasie uroczystości powitalnych orkiestra odegrała hymny Libijskiej Republiki

Dokończenie na str. 2

Delegacja studyjna FPS przebywała w Polsce

Na zaproszenie KC PZPR przebywała w Warszawie w dniach 4-7 bm. delegacja studyna Francuskiej Partii Socjalistycznej z sekretarzem krajowym partii — Pierre Bergevoy.

Goście francuscy zostali przyjęci przez członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Jana Szydłaka, przeprowadzili rozmowę z członkiem Sekretariatu KC, kierownikiem Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ryszardem Frelkiem. Delegacja spotkała się też z kierownikami wydziałów KC PZPR — Rólnego: Eugeniuszem Mazurkiewiczem i Kultury: Jerzym Kwiatkiem. W rozmowach i spotkaniach uczestniczył z-ca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Bogumił Sujka.

W czasie pobytu w Warszawie delegacja przeprowadziła szereg rozmów. M. in. w CRZZ, Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, resortach handlu wewnętrznego i usług, zdrowia i opieki społecznej, pracy i spraw społecznych oraz w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Delegacja odwiedziła Zakłady Mechaniki Precyzyjnej im. K. Świerczewskiego oraz gospodarstwa rolne pod Warszawą.

W czasie spotkań i rozmów delegacja została poinformowana o podstawowych problemach strategii i praktyki budownictwa socjalistycznego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem zasad oraz metod planowania i zarządzania gospodarką narodową, o realizacji programu socjalnego, ochronie zdrowia społeczeństwa, o stanie i perspektywach rozwoju rolnictwa. Delegacja interesowała się również działalnością związków zawodowych i samorządu robotniczego.

Dokonano wymiany poglądów na temat sytuacji między narodowej ze szczególnym uwzględnieniem polityki odprezentał współpracy w Europie. Omówione także zostały sprawy dalszych wzajemnych kontaktów pomiędzy Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i Francuską Partią Socjalistyczną. Ich rozwój uznano za potrzebny i pożyteczny.

Zbliżająca się wizyta I sekretarza Francuskiej Partii Socjalistycznej Francois Mitterranda w Polsce służyć będzie tym celom. (PAP)

Jutro

12 stron

Wewnątrz numeru
„INFORMATOR
USŁUGOWY”
na 4 stronach

Ponad 11 mld zł na nagrody

Rozpoczęły się wyплаты „trzynastek”

Rozpoczęły się wypłaty z zakładowego funduszu nagród za rok 1973. Po raz pierwszy podział tego funduszu odbywa się na nowych zasadach. Zmienił się przede wszystkim sposób tworzenia funduszu nagród. Mechanizm corocznego wzrostu tych środków zapewnia już teraz każdemu zakładowi większe kwoty na nagrody, niż przed rokiem, gdy dzielony był fundusz zakładowy za wyniki 1972 r. Jak się wstępnie szacuje, łączna wysokość funduszu „trzynastek” wyniesie tym razem 11,2 mld. zł. Jest to o około 12 proc. więcej niż w ub. r.

Tak duży skok — pisze red. R. Kalecka z PAP — jest przede wszystkim wynikiem znacznego przyrostu kwoty funduszu w zakładach, które poprzednio dysponowały niewielkimi środkami na te cele. Sprawia to zasada wyrównywania startu, stanowiąca, że fundusz nagród nie może być niższy od 3 proc. funduszu plac. Drugim czynnikiem był dynamiczny przyrost w r. ub. funduszu plac, który jest podstawą obliczania wielkości funduszu nagród. Na wzrost środków na nagrody wpłynęła też zasada corocznego podwyższania tego funduszu we wszystkich zakładach z tytułu dochodzenia do pełnej trzynastej pensji, która najpóźniej w 1981 r. ma przysługiwać każdemu pracownikowi.

Nowe są również zasady przyznawania nagród rocz-

nych. Prawo do nagrody i jej wysokość zależą obecnie bezpośrednio od indywidualnej pracy i postawy. Pełna nagroda przysługuje każdemu, kto przepracował nienagannie cały rok kalendarzowy. Taka jest generalna zasada nowych przepisów. Wiadomo jednak, że w naszej gospodarce występuje od lat znaczny ruch kadrowy, że wiele osób również i w ostatnim okresie zmieniło pracę. Jak w takich sytuacjach przedstawia się prawo do nagrody? To pytanie pracownicy stawiają najczęściej w czasie obecnego podziału nagród.

Ustawa, która zreformowała fundusze zakładowe, różnicuje prawo do nagrody w zależności od sposobu zmiany miejsca pracy, wyraźnie wyodrębniając z płynności kadr

Dokończenie na str. 2

Na dachu



W poznańskiej hali widowiskowo-sportowej przy Arenie wre prace. Obok załogi Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 pracują tu specjaliści z wielu innych zakładów, a wśród nich: z „Mostostalu”, „Instalu”, „Elektromontażu”, Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 5, Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych. W najbliższych dniach dołączą do nich jeszcze pracownicy „Hydrobudowy 7” oraz... plastycy

Obecnie trwają prace przy pokrywaniu kopuły hali blachą aluminiową. Również wykładzinę otrzyma strop we wnętrzu hali. Zakłada się także instalacje oświetleniową, telefoniczno-głosnikową, ogrzewczą i wentylacyjną. Prowadzi się prace tynkarskie. Trybuny stopnie amfiteatru wykładane są lastrykiem. Wkrótce na montowanych obecnie konstrukcjach założą się siedzenia, a do wykonywania wystroju wnętrza przystąpią plastycy

Na zdjęciu: na kopułę hali nakłada się żółta aluminiowa blacha. (len)

Fot. — K. Przychodzki

Służyć lepiej wsi i rolnictwu

W intensywnym rozwoju rolnictwa wielką rolę odgrywa sprawne zaopatrzenie w artykuły przemysłowe, spożywcze, do produkcji rolnej oraz skup produktów rolnych i żywności. Tym zajmuje się spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu „Samopomoc Chłopska”, która w woj. poznańskim ma 54 procent udziału w obrotach handlowych.

O wadze, jaką przywiązuje się do tych spraw, świadczy udział przedstawicieli władz politycznych i państwowych we wczorajszej naradzie prezesów PZGS-ów i prezesów GS-ów, zorganizowanej przez poznański WZGS. Uczestniczyli w niej: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu, przewodniczący WRN w Poznaniu Jerzy Zasada, wojewoda poznański Tadeusz Grabowski i prezes WK ZSL, wiceprzewodniczący WRN Walenty Kolodziejczyk.

Wyniki działalności pionu spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu w woj. poznańskim w roku ubiegłym oraz zadania na rok bieżący przedstawił w swoim referacie prezes WZGS Stefan Urbaniak. Rok ubiegły charakteryzował się wysoką

dynamiką wzrostu sprzedaży towarów, wyrobów spółdzielczych i usług, co pozwoliło na lepsze zaopatrzenie wsi wielkopolskiej. Tak np. w detalu przekroczone zadania planowe o 781 mln zł w stosunku do planu roku 1975, w gastronomii o 21 mln zł, w skupie produktów rolnych i żywności o 1863 mln zł, w sprzedaży wyrobów i usług przemysłowych o 317 mln zł.

Tego rodzaju wyprzedzenie zadań bieżących pięciolatki w handlu wiejskim było możliwe m. in. dzięki realizacji zobowiązań w ramach „Banku 30 miliardów”. Wartość produkcji dodatkowej wyrobów i usług wyniosła 441 mln zł.

Zwiększone zadania na rok bieżący mają sprostać rosnącej dynamice produkcyjnej wielkopolskiego rolnictwa. Pion spółdzielczości wiejskiej dostarczył o 664 mln zł więcej środków do produkcji rolnej, w porównaniu z rokiem ubiegłym, m. in. o 48 000 ton pasz, o 77 000 ton nawozów mineralnych. Dla usprawnienia zaopatrzenia i skupu przeznaczono sumę 700 mln zł na inwestycje.

Dyskutanckie poruszenia na naradzie sprawy uruchamiania rezerw produkcyjnych, polepszenia obsługi wsi, usprawnienia transportu, rozwoju usług. Prezes Zarządu GS w Rydzynie (powiat leszczyński) Andrzej Lewandowski, zgłosił zobowiązanie załogi o długofalowym współzawodnictwie, w wyniku którego zadania planowe tej spółdzielni zostaną w roku bieżącym przekroczone o 6,4 mln zł. w produkcji artykułów spożywczych na rynek, a w handlu, usługach i skupie o 3,7 mln zł. Spółdzielcy z Rydzyny wezwali do współzawodnictwa wszystkie gminne spółdzielnie w Wielkopolsce.

II sekretarz KW PZPR Jerzy Wojtecki, mówiąc o wyjątkowych w tym roku zadaniach wielkopolskiego rolnictwa, związanych z urzędami Centralnych Dożynek, zwrócił się do aktywności spółdzielczości o pomoc wszelkich inicjatyw, aby Wielkopolska mogła być wzorem dla, porządku i dobre go gospodarowania.

Wysoką rangę wielkopolskiej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu podkreślił prezes Zarządu Głównego CRS — Jan Kamiński, który zapowiedział do datkowe dla woj. poznańskiego dostawy nawozów mineralnych, materiałów budowlanych i pasz. Został on udekorowany Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”. (emp)

Odrębne warunki otrzymania nagrody dotyczą tych, którzy przystąpili do pracy po 31 grudnia 1972 r. Prawo do nagrody na zasadach ogólnych przysługuje w tej sprawie tylko tym, którzy zmienili pracę w wyniku przeniesienia służbowego oraz przeszli z innego zakładu za zgodą obu zakładów. Nowo zatrudnionym absolwentom zasadniczych szkół zawodowych, szkół średnich i wyższych okres nauki wlicza się do czasu pracy, od którego zależy prawo do nagrody. Po pełnym kalendarzowym roku pracy przysługują im nagrody w wysokości 100 proc. Natomiast wszyscy pozostali pracownicy, którzy zmienili zakład po wspomnianej dacie, otrzymają za pierwszy rok pracy 50 proc. nagrody, za drugi — 75 proc. i dopiero po 3 latach — nagrodę w pełnej wysokości. (PAP)

W nowym układzie — zgodnie z postanowieniami uchwały Rady Ministrów z lipca 1973 r. — pełną odpowiedzialność za obrót i obsługę samochodów osobowych, dostawczych, motocykli i motorów przejął i ponosić będzie przemysł motoryzacyjny. Dodajmy, że nowy model organizacji zaplecza opiera się na najnowszych rozwiązaniach stosowanych w krajach o wysoko rozwiniętej motoryzacji, a jego głównym założeniem jest pełna integracja funkcji handlowych i usługowych.

Przemysł motoryzacyjny, jako producent i gwarant swych wyro-

Pierwszy etap odbudowy Kanału Sueskiego

Saperzy armii egipskiej rozpoczęli w czwartek oczyszczanie Kanału Sueskiego z min i materiałów wybuchowych.

Wicepremier, minister finansów, gospodarki i handlu zagranicznego Egiptu, Abd el Aziz Higazi poinformował parlament o planach pierwszego etapu odbudowy i rekonstrukcji strefy Kanału Sueskiego. Koszty robót, które mają być zakończone do 1980 r., szacuje się na 3 miliardy funtów egipskich. PAP

Premier Libii

Dokończenie ze str. 1

Arabskiej i Polskiej. Kompania Reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe.

W oświadczeniu złożonym na lotnisku przedstawicielom prasy premier Dżallud wyraził zadowolenie z możliwości odwiedzenia Polski.

— Pragnę przekazać bohaterstwu narodowi polskiemu — powiedział — serdeczne pozdrowienia od dowódcy Rady Rewolucyjnej i rządu Libijskiej Republiki Arabskiej.

Premier Libii oświadczył, iż przybył do Polski, aby omówić z przedstawicielami naszych władz problemy współpracy między obu krajami, jak również zapoznać się z doświadczeniami narodu polskiego w dziedzinie budowy socjalizmu i sprawiedliwości społecznej. (PAP)

Posiedzenie Rady Państwa

Dokończenie ze str. 1

chii odznaczeń zajmować będzie miejsce po medalach „Zasłużonym na polu chwały”.

Rada Państwa ratyfikowała: porozumienie o ochronie prawnej wynalazków, wzorów przemysłowych, wzorów użytkowych i znaków towarowych przy realizacji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej; umowę między Polską a Cyprem o współpracy w dziedzinach nauki, oświaty i kultury; umowę podstawową o współpracy kulturalnej między Polską a Wenezuelą.

Rozszerzono kolegium w Prokuraturze Generalnej o 6 osób, 3 osoby powołano na stanowiska sędziów wojskowych. Eugeniusz Wiśniewski został mianowany ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Nowej Zelandii; pełnić będzie tę funkcję łącznie ze stanowiskiem ambasadora PRL w Australii. (PAP)

Integracja zaplecza branży motoryzacyjnej

Usprawnienie sprzedaży i obsługi samochodów

Zarządzeniem Ministra Przemysłu Maszynowego powołano przy Zjednoczeniu Przemysłu Motoryzacyjnego Centralne Techniczne-Handlową Motoryzacji „Polmozbyt”. Tym samym zakończony został podstawowy etap prac nad reorganizacją zaplecza obsługi handlowego motoryzacji w Polsce oraz stworzenie warunków dla szybkiego jej rozwoju.

W nowym układzie — zgodnie z postanowieniami uchwały Rady Ministrów z lipca 1973 r. — pełną odpowiedzialność za obrót i obsługę samochodów osobowych, dostawczych, motocykli i motorów przejął i ponosić będzie przemysł motoryzacyjny. Dodajmy, że nowy model organizacji zaplecza opiera się na najnowszych rozwiązaniach stosowanych w krajach o wysoko rozwiniętej motoryzacji, a jego głównym założeniem jest pełna integracja funkcji handlowych i usługowych.

Przemysł motoryzacyjny, jako producent i gwarant swych wyro-

bów, odpowiadać będzie nie tylko za obsługę i naprawy pojazdów w okresie gwarancyjnym, ale również przez cały czas ich eksploatacji oraz wykonywać będzie obsługę przedprzedażną, czyli tzw. obsługę zerową przed przekazaniem nowo zakupionego pojazdu użytkownikowi. „Polmozbyt” obsługiwać będzie użytkowników samochodów i motocykli poprzez sieć własnych stacji obsługi oraz stacji autoryzowanych i nadzorowanych przez siebie. W tym systemie — konserwacja i naprawy, zwłaszcza w okresie gwarancyjnym, stanowią niejako przedłużenie procesu technologicznego produkcji samochodów i pozwalają producentowi „wyłapać” wszystkie usterki i wady, których nie ujawniła kontrola techniczna w fabryce, a równocześnie wyciągnąć odpowiednie wnioski dla usprawnienia konstrukcji pojazdów i metod ich wytwarzania.

Centrala „Polmozbyt” integruje trzy główne instytucje zaplecza

samochodowego: „Behamot”, zajmujący się dotychczas sprzedażą samochodów produkcji krajowej i części do nich, „Motozbyt” — prowadzący sprzedaż samochodów krajowych i importowanych w resortach handlu wewnętrznego oraz TOS-y, podległe zjednoczeniu zaplecza motoryzacji w resortach komunikacji.

W każdym województwie powstają obecnie przedsiębiorstwa wojewódzkie „Polmozbyt”, w ramach których działają będą wyspecjalizowane stacje sprzedaży i obsługi. 17 wojewódzkim przedsiębiorstwom podlegać będzie w całym kraju około 700 stacji i zakładów sprzedaży oraz obsługi samochodów, sklepów z częściami i akcesoriami samochodowymi, pawilonów itp. W skład centrali „Polmozbyt” weszły również: Fabryki Urządzeń Samochodowych w Warszawie i Poznaniu oraz Przedsiębiorstwo Obrótu Samochodami i Częściami Zamiennymi w Warszawie, Jeleniu, Starachowicach i Lublinie.

Opracowano już szczegółowy, kilkuletni program rozwoju usług motoryzacyjnych i szybkiej rotacji towarów. W najbliższym czasie powstanie sieć handlowo-usługowej w tej branży. Już w br. baza „Polmozbyt” powiększy się o 5 nowych stacji, w tym centrum sprzedaży i obsługi „Polskiego Flota” w Gdańsku o 174 stanowiskach oraz stację w Lublinie, Białymostku, Wrocławiu oraz lakiernię piecową w Warszawie. Równocześnie rozpoczęto budowę kolejnych dużych placówek tego typu w Poznaniu, Bydgoszczy, Białymostku, Szczecinie i Krakowie, a wkrótce rozpocznie się budowa 6 stacji obsługi wzdłuż trasy E-14 Warszawa-Cieszyn.

W sumie usługi motoryzacyjne zwiększą się w br. w stosunku do minionego roku o 26 proc. Zakłada się też rozszerzenie usług o nowe formy (diagnostyka, wyważanie kół antykorozyjne zabezpieczanie podwozi, ładowanie akumulatorów itp.), a ponadto rozszerzenie dyżurów świątecznych i niedzielnych w wielu stacjach. (PAP)

Konsolidacja procesu odprężenia winna przybrać charakter powszechny

Wspólny komunikat z rozmów polsko-watykańskich

W dniach od 4 do 6 lutego 1974 roku przebywał w Warszawie na zaproszenie

ministra spraw zagranicznych PRL S. Olszowskiego sekretarz Rady d.s. Publicznych Kościoła, jego ekscelencja ksiądz arcybiskup A. Casaroli.

Rozmowy były prowadzone w Ministerstwie Spraw Zagranicznych PRL i w Urzędzie d.s. Wyznań. W rozmowach udział wzięli ze strony stolicy apostolskiej: arcybiskup A. Casaroli, arcybiskup L. Poggi, ksiądz prałat A. M. Deskur i ksiądz prałat G. Mantalvo. Ze strony polskiej: minister spraw zagranicznych S. Olszowski, kierownik Urzędu d.s. Wyznań, podsekretarz stanu A. Skarżyński, dyrektor departamentu MSZ H. Sokolak, dyrektor w Urzędzie d.s. Wyznań A. Merker.

Rozmowy przebiegały w otwartej i serdecznej atmosferze zgodnie z duchem wizyty, jaką minister S. Olszowski złożył papieżowi Pawłowi VI w listopadzie ubiegłego roku.

Obie strony przejawiały swe żywe zainteresowanie sprawą konsolidacji procesu odprężenia w świecie wyrażając życzenie, aby proces ten przybrał charakter prawdziwie powszechny, i aby stosunki międzynarodowe, oparte na zasadzie wzajemnego poszanowania i przewidującego rozwój narodów, mogły umacniać sprawę pokoju.

Biorąc zwłaszcza pod uwagę problemy dotyczące Europy obie strony dokonały pożytecznej wymiany wzajemnych poglądów na temat konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

Strona polska wyraziła uznanie stolicy apostolskiej za jej nacechowane dobrą wolą, wysiłki na rzecz utrwalenia pokojowego współżycia narodów i sprawiedliwości w stosunkach międzynarodowych.

Delegacja stolicy apostolskiej wyraziła stronie polskiej uznanie za jej konstruktywny wkład

Ogłoszenie terminu wyborów w W. Brytanii

Edward Heath oznajmił w czwartek, że wybory powszechne w W. Brytanii odbędą się 28 lutego br. W związku z ogłoszeniem tego terminu, w piątek rozwołany zostanie parlament brytyjski. Termin rozpocznie się w W. Brytanii kampania wyborcza. (PAP)

Sezonowa obniżka cen jaj

W związku z sezonową obniżką cen skupu jaj, z dniem 8 lutego br. (piątek) obniżą się ceny detaliczne jaj dużych do 2,60 zł, jaj średnich do 2,30 zł i jaj małych do 2,00 zł za 1 szt. (PAP)

na rzecz normalizacji stosunków w Europie i pokoju w świecie, jak i dla osiągnięcia Polski.

Przedmiotem szczególnie wnikliwych rozmów były główne problemy dotyczące sytuacji wyznaniowej w Polsce i normalizacja stosunków między państwem a kościołem.

Ze strony rządu PRL potwierdzona została wola dalszych rozmów ze stolicą apostolską oraz z episkopatem krajowym.

Stolica apostolska wyraziła zainteresowanie dalszym dialogiem z rządem PRL oraz przekonanie o pożyteczności kon-

taktów wzajemnych między państwem a kościołem.

Obie strony rozważały ustanowienie stałych kontaktów roboczych.

Jego ekscelencja ksiądz arcybiskup A. Casaroli został przyjęty na audiencji przez przewodniczącego Rady Państwa H. Jabłońskiego oraz przez prezesa Rady Ministrów PRL P. Jaroszewicza. Spotkał się on także z ministrem oświaty i wychowania J. Kuberskim.

Obie strony uzgodniły, że rozmowy będą kontynuowane w Rzymie, w terminie, który zostanie ustalony później. (PAP)

Protokół o wymianie towarów i usług w 1974 r.

Rozwój współpracy polsko-egipskiej

W dniach od 31 stycznia do 6 lutego przebywała w Kairze polska delegacja gospodarcza z wicepremierem Franciszkiem Kaimem, która prowadziła ze stroną egipską rozmowy gospodarcze w ramach czwartej sesji komitetu mieszanego do spraw współpracy przemysłowej między Polską i Egiptem.

W wyniku przeprowadzonych rozmów, wicepremier F. Kaim oraz wicepremier Egiptu, minister finansów, gospodarki i handlu zagranicznego Mohammed Higazi podpisali protokół, który stanowi podsumowanie wyników negocjacji i nakreśla kierunki dalszej współpracy polsko-egipskiej.

Po podpisaniu protokołu wicepremier Franciszek Kaim w wypowiedzi dla korespondenta PAP Witolda Gawrona oświadczył:

— Z zadowoleniem mogę stwierdzić, że współpraca między Polską a Egiptem rozwija się w ostatnich latach w szybkim tempie, obejmując coraz to nowe dziedziny życia społecznego-gospodarczego.

Z uznaniem obserwujemy do tychczasowe sukcesy i wysiłki rządu egipskiego w dążeniu do dalszego wszechstronnego rozwoju tego pięknego kraju.

Polska jest — jak wiadomo — tradycyjnym już nabywcą wielu towarów egipskich. Ich asortyment jest stale wzrastający. W Egipcie zaopatrujemy się m. in. w bawełnę i przedzę bawełnianą, ryż oraz w coraz większym stopniu w artykuły przemysłowe, jak np. lodówki, tekstylia i wyroby skórzane, stanowiące materialne świadectwo postępu przemysłowego Egiptu.

Przedsiębiorstwa polskie z kolei dostarczają do Egiptu obrabiarki, sprzęt elektrotechniczny oraz niektóre surowce, jak np. siarkę i węgiel dla dynamicznie rozwijającego się przemysłu. Poważną pozycję na szczeblu wymiany handlowej stanowią towary konsumpcyjne, zarówno żywnościowe jak i trwałe użytku. Możliwość w tym zakresie nie są jeszcze w pełni wykorzystane przez obie strony. Należy podkreślić, że w dotychczasowej wymianie zdołano doprowadzić do zbilansowania obrotów. Podpisany w czasie sesji protokół o wymianie towarów i usług między Polską a Egiptem na 1974 rok przewiduje kontynuowanie wzrostu dostaw zarówno wymienionych towarów, jak i wprowadzenie do naszych obrotów towarów nowych pozycji. (PAP)

PROK-MOJECZALNE

Więzienie czy fotel ministerialny?

Reżim faszystowski w Grecji pozostał sobie wierny także po ostatniej zmianie rządu. Wszecobecną jest też nadal obawa przed terrorem. Toteż nie dziwne, że w tej atmosferze zdarzyło się coś, co nazwać by można wydarzeniem zabawnym, gdyby jednocześnie nie było tak smutne.

Oto w środku nocy policjanci przekroczyli prógi mieszkania Konstantinosa Rallisa, porzucił on ministra rządu greckiego, posła rozwiązanej przed pewnym czasem Narodowej Unii Radykalnej.

Gdy już „uprzejmi” panowie policjanci dokładnie zidentyfikowali osobę Rallisa, poprosili go, by udał się z nimi. Kiedy znalazł się między dwoma solidnie uzbrojonymi policjantami, przyszedł mu na myśl poprzedni tego rodzaju goście, którzy dostarczali go zawsze nie gdzie indziej jak do więzienia. Tym większe było jego zdziwienie, kiedy samochód policjantów teraz zatrzymał się nie przed więzieniem, lecz przed budynkiem sztabu generalnego.

A zamiast przedstawić go przetrzymanemu do sądu ministrowi, Rallis nie wahał się długo przed przyjęciem tej propozycji. I zaraz potem znówu zaprowadzono go do samochodu policyjnego. Znowu nie wiedział, co się ma z nim stać. A jego zapiełkowanie przetrzymanego zobowiązało go w ... telewizji, jak składał przysięgę na wierność nowemu rządowi. W ten sam sposób także i ten gość, który przysięgał na wierność, jak się spodziewała, lecz w fotelu... ministerialnym. (tk)

LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami oraz przelotnymi opadami śniegu i śniegu z deszczem. Temperatura maksymalna od 0 st. na północy do +4 st. na południu kraju. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszone

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Fleisierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Forzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redakcji naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miński 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść terminu druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamawianych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17 50 zł) kwartał (52 zł) półrocze (104 zł) rok (208 zł). Przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-15, ponadto listonosze i przesyłki pocztowe. Indeks nr 35029 F-9

Z korzyścią dla miasta i wsi

Kiedy gromady Nojewo i Pniewy oraz miasto Pniewy — trzy jednostki administracyjne i jeszcze część czwartej, tj. gromady Otorowo — łączono w jedną gminę wiejsko-miejską Pniewy — niektórzy mieszkańcy miasta nie tak li obaw.

— Pesymiści, których poglądy częściowo i ja podzielałem — mówi nam przedstawiciel starszej generacji obywateli Pniew — utrzymywali, że wspólnota administracyjna wsi i miasta nie wyjdzie temu ostatniemu na dobre, bo jego interesy zawsze będą mniej ważne niż sprawy produkcji rolnej.

Ale rzeczywistość okazała się niezgodna z przepowiednią mi o poszkodowaniu miasta.

METAMORFOZA MIASTA

Ostatnie stwierdzenie jest nader stonowane w zestawieniu z rozmachem przedsięwzięć rzucającym się w oczy nawet podczas pobieżnego zwiedzania miasta. Na peryferiach Pniew dobiega końca budowa wielkiej bazy Gminnej Spółdzielni (magazyny, punkty skupu, piekarnia, masarnia). Nieco dalej plac przygotowany pod budowę (rozpoczęcie w tym roku) obiektu usługowego Rejonowej Spółdzielni Usługowo-Wytwórczej. Tuż obok Jezioro Zamorzu — stale modernizowane, podobnie jak sąsiedni park, naprzeciw którego w czynie społecznym powstaje drugi park na obszarze 3 hektarów. W śródmieściu przy ul. Wolności — plac, tutaj wkrótce rozpocznie się budowa centrum handlowo-usługowego, obejmującego m. in. dom towarowy. W pobliżu — bank spółdzielczy, który będzie rozbudowany. Nieco dalej stanie nowoczesny pawilon gastronomiczny. Drugi obiekt tej samej branży — bar szybkiej obsługi — wyrośnie tam, gdzie obecnie jest „Złoty Róg”. Knapa o nie najlepszej reputacji.

Kierując się na ulicę Koniańską, mijamy około 40 działek przeznaczonych pod budownictwo indywidualne, pawilon wystawowy powozów konnych, rzemieślnika — artysty Michała Bogajewicza, budowany w czynie społecznym stadion sportowy, tereny przyszłych pracowniczych ogródków działkowych i wreszcie maleńkie budynki, kiedyś zajmowane przez przedsiębiorstwo przemysłu tekstylnego, a teraz przez filię „Powogazu”. (Fabryki Aparatury i Urządzeń Komunalnych): wokół rozciąga się plac, na którym powstają nowoczesne hale produkcyjne. 1000 ludzi zatrudnionych tu będzie przy produkcji urządzeń do oczyszczania ścieków. Wbrew złym tradycjom, a zgodnie z racjonalnym działaniem rozpoczęto od dróg dojazdowych i od przygotowywania wykwalifikowanych kadr. Dołączy ona do obecnej załogi pniewskiego „Powogazu”.

Teraźniejszość przekonuje, że miasto rozwija się wszechstronnie. W przyszłości ma być podobnie. Mówi o tym perspektywiczny program rozwoju gminy i miasta Pniewy na lata 1974—1990, czy choćby katalog proponowanych przez naczelnika gminy tematów prac dyplomowych dla studentów Politechniki Poznańskiej, których zachęca się do opracowania dokumentacji projektowo-kosztorysowej m. in. wodociągów, kanalizacji i hali sportowej w Pniewach.

USŁUGI DLA WSI

Można tedy i tak zapytać: a jak taka wspólnota administracyjna wpływa na rozwiązywanie problemów obojętnych wsi?

W całej gminie jest 106 wsi, w których mieszka 120 tysięcy mieszkańców (20 otwarto w ub. roku), przy czym 40 świadczą usługi rolnictwu. W Nojewie działa filia Gminnej Spółdzielni. Instruktorzy gminnej służby rolnej nie przesiadują za biurkami. Oznacza to, że sporo spraw związanych z prowadzeniem gospodarstwa można załatwić poza Pniewami. Nato miast w siedzibie gminy niemal wszystkie tego rodzaju sprawy są finalizowane. Na przykład Spółdzielnia Kółek Rolniczych wykonuje różne usługi, m. in. transportowe, z których korzysta ponad 80 procent rolników indywidualnych. Do rzadkości należą 30-kilometrowe wyprawy do Szamotuł w sprawach urzędowych, bo ogromną ich większość załatwia Urząd Gminny w Pniewach. Dalszy postęp w tej dziedzinie nastąpi wówczas, kiedy rozpocznie działalność geodeta gminny, o co władze Pniew usilnie zabiegają.

— Są w kraju takie powiaty — mówi naczelnik gminy i miasta Pniewy, Eugeniusz Szydłowski — w których produkcja rolna jest niższa niż w naszej gminie. Już ten sam fakt zobowiązuje do dynamicznego rozwoju usług dla wsi. Nie może nas zadowalać, że obecnie jest lepiej niż było w gromadach. Wyznacznikiem postępu powinien być nie gromadzki model usług, lecz model optymalny. Krótko mówiąc, chodzi o to, by rolnik był kierownikiem swego gospodarstwa, by sporo spraw związanych z jego prowadzeniem mógł finalizować przy pomocy telefonu. Ten kierunek działania wymaga m. in. rozwoju łączności telefonicznej. Spora grupa rolników ma już telefony, a ponadto są tak zwane telefony ogólnodostępne we wszystkich 19 wsiach sołectkich, oraz w niektórych pozostałych. Realizując postulat Urzędu Gminnego, poczta przystępuje do zakładania dalszych 140 numerów telefonicznych. Najważniejsze wskazówki dla wprowadzenia w życie modelu, o którym mówiłem, jest takie rozwinięcie sieci placówek usługowych, by mogły one szybko i w sposób pełny zaspokajać potrzeby producentów rolnych.

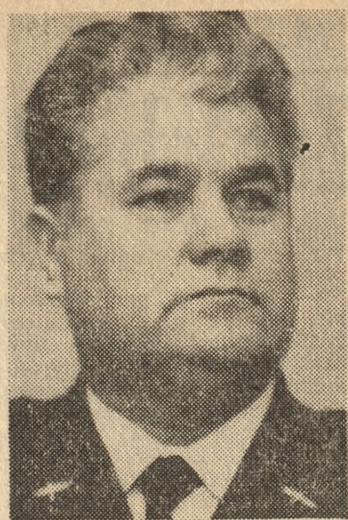
RZETELNĄ PRACĄ

Przypomnijmy: w Pniewach trwa budowa lub rozbudowa

szeregu placówek usługowych. Część z nich (np. baza GS) służyć będzie wyłącznie lub przede wszystkim rolnictwu, część zaś (np. bar szybkiej obsługi, wiejski dom towarowy) mieszkańcom zarówno wsi jak i miasta. Chodzi bowiem o to, by Pniewy jako stolica mikroregionu stanowiły dla niego ośrodek wszelkiego rodzaju usług, a więc także handlowych, oświatowych, kulturalnych, w zakresie ochrony zdrowia itd. itp. Jeśli do tego założenia, które jest konsekwentnie realizowane, dodać np. znaczny ruch budowlany na wsi oraz osiągnięcia w budowie tamtejszych dróg i wodociągów, to trzeba powiedzieć, że wspólnota administracyjna obejmuje dwóch pełnoprawnych partnerów, którzy ściśle powiązane interesy są sprawiedliwie zaspokajane. Gminy wiejsko-miejskie nazywa się zintegrowanymi. To określenie pasuje jak ulał do Pniew.

Na harmonijny rozwój tej gminy składa się wiele czynników, m. in. zaliczenie jej do grona wzorcowych oraz warunki powstałe w wyniku reformy terenowych organów władzy i administracji. Decydujące znaczenie mają wszakże: rzetelna praca zawodowa i społeczna ogromnej większości mieszkańców gminy oraz zapobiegliwość, operatywność i dalekowszyczość jej władz.

MICHAŁ ŁUCZAK



Bolesław Dziadziak
Fot. — F. Woźniak

Życie wpisane w historię

Jednym z tych, którzy swą młodość i umiejętności poświęcili służbie wojskowej, jest pułkownik Bolesław Dziadziak.

Trzynastoletni chłopak z Białostocznego wraz z całą rodziną znalazł się w 1941 roku na terenach Związku Radzieckiego. Rodzice pracowali w kołchozie. Bolek uczęszczał do miejscowej szkoły. Długie wie czory zimowe spędzał domownicy na dyskusjach o ojczyźnie i historii. Rodzice opowiadali o kraju, pieczołowicie pielegnując to wszystko, co polskie.

Atmosfera domowa ukształtowała w szesnastoletnim już wówczas młodzieńcu żarliwy patriotyzm.

— Chciałem walczyć — zwierza się w rozmowie — ale jak i gdzie? Pewnego dnia, gospodarz, u którego mieszkaliśmy oznajmił nam o tworzeniu się na terenach Związku Radzieckiego Wojska Polskiego. Wiadomość tę przekazał z dużym poczuciem humoru. Zwracając się do mnie, rzekł: „Boris, znasz czy, Kastuszkę organizuje Polskują Armiją”.

Opanował mnie szal radości. Obaj z kolegą Henrykiem Ostrowskim zgłosiliśmy się do

Rajwojenkomatu z prośbą o skierowanie do Wojska Polskiego. Oficerowie radzieccy tam urzędujący, widząc dwa chucherka, zaczęli nam usilnie odradzać. Wreszcie w połowie października wręczono nam skierowanie i wyruszyliśmy do Siedlc.

Im bliżej miejsca przeznaczenia, tym większe zniecierpliwienie. Rozglądamy się, chcąc jak najprędzej dostrzec polskiego żołnierza. I oto stacja Diwowo — sierżant w polskim mundurze, pytający nas doniosłym głosem: „Kto do Wojska Polskiego”? Niesamowita radość, coś ścisnęło za gardło. Izy same płynęły z oczu. Jeszcze w cywilnych „ciuchach”, ale już

8 stycznia 1945 roku absolwenci szkoły otrzymali pierwsze gwiazdki chorążych. Bolesław Dziadziak skierowany stał do 4 Pułku Łączności Armii Wojska Polskiego, na stanowisko dowódcy plutonu. II Armia przeszedł cały szlak bojowy. Brał udział w forsowaniu Nysy Łużyckiej, walczył pod Dreznem i Budziszem. Koniec wojny zastał na terenie Czechosłowacji. Powróciwszy na ziemię ojczystą, wówczas już porucznik Dziadziak zajął się urzędowaniem łączności w Poznaniu. Sumienną pracą i przykładnym wypełnianiem obowiązków służbowych zwrócił na siebie uwagę przełożonych.

w zwartym zryku pomaszeraliśmy do Siedlc. Zdawało nam się, że to już Polska, wokół barwy narodowe, ojczysta mowa, rogatywki i piastowskie orły.

W styczniu 1944 roku wyruszyliśmy w rejon Smoleńska. Intensywne szkolenie, organizowanie łączności między sztabem korpusu i drugą dywizją, jako że trafiliśmy do batalionu łączności. Otrzymaliśmy narty i białe kombinezony — dla siebie demastolatka to też ważne wydarzenie. Z kolei przemarsz w rejon Żytomierza. Otrzymałem pierwszą „belkę”, a to się liczy w tak młodym wieku.

Wreszcie przekroczenie Bugu i pierwszy skrawek ziemi ojczystej. Wzdłuż drogi przemarszu nie kończące się szpalery ludzi, mnóstwo kwiatów, po całonocnym nie było końca. Opisać tego się nie da, trzeba było w tym uczestniczyć osobiście.

Pewnego dnia wezwany zostałem do dowódcy kompanii; zaproponował mi pójście do Oficerskiej Szkoły Łączności, która mieściła się w miejscowości Małgiew koło Lublina.

1949 roku wyznaczony został na stanowisko dowódcy kompanii łączności. szkoląc wartościowych specjalistów. W dwa lata później odbył kurs doskonalenia oficerów łączności i w stopniu kapitana objął stanowisko szefa łączności jednostki lotniczej. Następnie był dowódcą jednostki i służył w innych stanowiskach w związkach taktycznych.

Wkrótce przeniesiony został na odpowiedzialne stanowisko Dowódcy Lotnictwa Operacyjnego. Z pełnym poświęceniem przystąpił do wykonywania swych nowych obowiązków.

Znany jest jako ofiarny pracownik, taktowny oficer, szanowany przez podwładnych, wysoko ceniony przez przełożonych. Jako członek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej aktywnie uczestniczył w życiu politycznym. Jest inicjatorem, organizatorem i współwykonawcą szeregu czynów społecznych.

Notował:

ALEKSANDER CIASTON

Od września 1974

Dłuższe wakacje szkolne

Tradycyjne terminy wakacji szkolnych oraz ferii zimowych ulegną zmianie. Ministerstwo Oświaty i Wychowania przygotowało propozycje zmian w organizacji roku szkolnego, zgodnie z załoženiami uchwały VII Plenum KC PZPR w sprawie zapewnienia dzieciom i młodzieży lepszych warunków nauki i wypoczynku. Projekt nowych terminów wakacji i ferii przedstawiony został na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR oraz Prezydium Rządu.

Tegoroczne wakacje odbędą się bez żadnych zmian.

Natomiast od września 1974 mają obowiązywać nowe zasady organizowania wakacji szkolnych. Ich ostateczny kształt może jeszcze ulec modyfikacjom. Według przygotowanej koncepcji, najważniejsze z proponowanych zmian dotyczą zróżnicowania terminów wakacji dla szkół podstawowych, średnich i zawodowych, ich wydłużenia w czasie. wprowadzenia dwutygodniowych ferii zimowych po zakończeniu pierwszego półrocza, dodatkowych krótkich przerw śródkresowych, przy zachowaniu przerw świątecznych.

Rok szkolny dla uczniów szkół podstawowych rozpoczynać się będzie 21 sierpnia, kończyć — 5 czerwca. Dla uczniów szkół średnich i zawodowych zajęcia szkolne rozpoczną się 1 września, a zakończą 20 czerwca.

Ferie zimowe w szkołach podstawowych planuje się od 21 stycznia do 3 lutego, w szkołach ponadpodstawowych od 5 do 18 lutego. Przerwy w okresie świąt zimowych przewidziano na okres od 23 do 2 grudnia. Przerwa w okresie świąt wielkanocnych obejmie 3 dni przed i 1 dzień po świątach. Ze względu na zmienność terminów tych ostatnich świąt, nie ustala się stałego terminu dni wolnych od nauki.

Dodatkowo nowy program wprowadza przerwę jesienną w nauce od 17 do 20 października dla uczniów szkół wszystkich typów.

O potrzebie zmiany terminów wakacji szkolnych mówiono od dawna. Za ich wprowadzeniem przemawia wiele względów. Nowa organizacja wakacji zapewni uczniowi prawidłową higienę pracy umysłowej, gdyż mniej więcej co dwa miesiące będzie miał przerwę w nauce. Spowoduje to także zmiany w urlopach pracowniczych. Wydłużenie okresu wakacyjnego pozwoli na zmniejszenie tłoku komunikacyjnego związanego z masowymi wyjazdami. Część urlopów przesunąć będzie można na czerwiec. Lepiej niż dotychczas będzie też można wykorzystać bazę czasowo-wypoczynkową w lecie i zimą. Przerwy świąteczne pozwolą uczniom spędzić święta w domu. Październikowe trzy dni wolne od nauki mają być przeznaczane na wycieczki, imprezy sportowe, prace społeczne — wszystkie te zajęcia, które do tej pory organizowano w roku normalnej nauki.

Nowe terminy wakacji zaplanowano więc z korzyścią dla uczniów, szkół i nauczycieli. (bg)

odwiedzają „Merkurego”, Palmiarnię, Cytańdelę i inne równie popularne miejsca Poznania.

Jest więc powieść Górnickiego osadzona pod każdym względem w realia naszych czasów, wśród faktów tak rzeczywistych, iż czasem graniczących z reportażem literackim. Tej dewiacji trudno jednak ułknąć pisarzowi, mierzącemu się z tematem współczesnym politycznym zwłaszcza takim, który jeszcze niedawno stał się gościem na czołówkach gazet. I nie sądzę, by miało to osłabić jednoznaczność w intencjach wyrażonych w powieści Gerarda Górnickiego.

K. M.

* Gerard Górnicki „Dziewczyna Anh odchodzi”. Wydawnictwo Poznańskie — Poznań 1973, nakład 15 tys. egz., cena zł 15.

Mrożone frytki



Chłodnia Składowa na Podolanach w Poznaniu oprócz uznanych już przez gospodynie różnych wyrobów kulinarnych, od niedawna produkuje również na automatach sprowadzanych z Holandii podsmażane mrożone frytki.

Na zdjęciu: Teresa Słoma przy linii do podsmażania frytek CAF — fot. Staszyszyn

KSIAŻKA

Trudna miłość

Miedzy dwójgim młodych na wzięcie się nie sympatii, która przeradza się w miłość. Od początku jednak uczucie to nie ma szans na przetrwanie. Pomiędzy młodymi jest bowiem nie tylko przedział 10 tysięcy kilometrów, zwyczajów, charakterów, mentalności, wreszcie groźba rozstania — lecz na de wszystkich przeszłości i przeżycia Anh. Dziewczyna o psychice głęboko okaleczonej przez wojnę; nawet widok jesiennego polskiego pejzażu budzi w niej bolesne reminiscencje utraconego w podświadomości: „Tak płońło Dong-Mo, jak to zachodzi, czerwone słońce”.

Dlatego Anh broni się przed uczuciem, które — w jej wyobraźni — oddaliłoby ją od ojczyzny. Ta walka — patriotyczna i zwyczajnej dziewczyny, która chciałaby kochać i być kochaną — toczy się w niej przez cały czas. „Który świat jest moim zbawieniem?” — pyta sama siebie Anh. I odpowiada: „Widziałam śmierć i ruinę. (...) To jest mój świat”.

Na przedstawiony szkic fabularny niewielkiej objętościowej powieści Górnickiego, dla któ-

rej impulsem stał się niewątpliwie pobyt autora w Wietnamie, nakładają się cztery wersje wydarzeń, przedstawione przez Piotra, jego przyjaciela Jana, Anh i narratora. To „rozpisanie na głosy” miało chyba nie tylko zaświadczyć, że autorowi nieobce są nowoczesne zabiegi formalne, lecz głównie wzbogacić fabułę o sumę refleksji czworga, niemal równorzędnych bohaterów.

Dodajmy, że topografia „me tropolii”, do której przyjechała uczyć się Anh, doskonale jest znana mieszkańcom stolicy Wielkopolski. Bohaterowie powieści mieszkają na Sołaczu,

W końcu ubiegłego roku pojawiła się w witrynach księgarskich kolejna książka Gerarda Górnickiego. Osoba autora „Domu na Pacyfiku” i kilku innych popularnych powieści nie wymaga szerszej rekomendacji, zwłaszcza wobec czytelników „Głosu”, którego łamy niejednokrotnie anonowały nowe pozycje poznańskiego pisarza. Tak było też z „Dziewczyną”, której fragment opublikowaliśmy przed jej wydaniem książkowym.

Tytuł utworu zdradza, iż jest to opowieść o miłości bez happy endu. Kim jest bohaterka o egzotycznym imieniu Anh? Młoda Wietnamka, wysłana przez swój walczący naród do Polski, po naukę i zawód. W mieście, w którym mieszka i chodzi do szkoły, Anh spotyka Piotra, studenta Politechniki.

Szansa dla ośmioklasistów

Lutowy „NURT“

„NURT“

Słoń — poliglota

Koszykarze Lecha grają z Lublinianką

x dalekopisem x

Belgijski kolarz Eddy Merckx przyjął propozycję startu w wyszczególnionym wyścigu kolarskim wokół Sardynii. Impreza szosowców zawodowych rozpocznie się 23 lutego. Kolarze przejadą 5 etapów łącznej długości ok. 800 km.

W meczu tenisa stołowego ko-

Pucharu Europy w hokeju na lodzie Ferencvaros wygrał w Budapeszcie z Tilburg Trappers 6:3. Holendrzy awansowali do następnej rundy.

W Atelejadzie odbył się towarzyski mecz piłkarski, w którym fani mistrzostw świata reprezentacji Australii przegrali z pierwszoligowym budapeszteńskim Ferencvárosem 1:2 (1:1). (o-ask)

Koszykówka

Wygrana Polonii w Łodzi

„Mały Lotek“

3, 7, 17, 20, 30

Państwowe Przedsiębiorstwo T
talizator Sportowy produkuje om

Siatkówka

Ogólnopolski turniej młodziczek

W Poznaniu odbędzie się w najbliższą sobotę i niedzielę ogólnopolski turniej młodzieczek w siatkówkę, organizowany przez Zarząd Związku Młodzieży Fizycznej Miasta, Gminy i Powiatu Nowego Miasta. W turnieju weźmą udział reprezentacje Koszalin, Słunska, Warszawy, Olsztyna, Gdańska i Poznania. Zawodniczki powołane do reprezentacji Poznania, rekrutują się z takich klubów jak MOS Malta, MPiast, Przemysław, MKS Znicz Energetyk. Mecze rozgrywane będą w sobotę w salach: Grunwald przy ul. Matejki i Energetyk przy ul. Świerczewskiego, natomiast niedzielne finały w sali Energetyka. (s)

Pływacy walczą
o mistrzostwo okręgu

Dzisiaj na pływalni przy Chwiałkowskiego, rozpoczyn się pływackie mistrzostwa okrę

w kategorii seniorów, juniorów i młodzików. Ponieważ swój staż zawodziei wszyscy najlepsi pływacy okręgu, impreza zapowiada się niezwykle interesująco. Dzieci, późniejsi na pływaniu przy ul. W. niekiej walczyć będą dzieci ro- nież o tytuły mistrzów okręgu. Warto tu dodać, że nasi najmłodsi pływacy, byli w ubiegłym roku najlepsi w kraju. (s)

Dziesiątka najlepszych sportowców Kalisz

W dorocznym plebiscycie ogłoszonym przez redakcję tygodnika „Ziemia Kaliska”, czytelnicy tego pisma dokonali wyboru 10 najlepszych sportowców Kalisza.

Zwyciężył wicemistrz Polski biegu na 800 m, członek kadry narodowej, reprezentant Calisii Pruszków — szarż Swiniarski. Drugie miejsce przypadło w udziale Janowi Łuczkowi — medalistce Wojewódzkich Igrzysk Młodzieżowych 1973 roku — reprezentantowi Włókniarza. Trzecie miejsce z MKS uzyskała Centralnej Spartakiady Młodzieży.

Kolejne miejsca zajęli: Andrzej Wątkowski z Calisii – członek dry narodowej w lekkiej atletyce, członek kolarskiej kadry narodowej, reprezentant Włókniarza Jerzy Głowiak, dobrze zapowiadający się pięściarz Proсны – Jerzy Aleksandrak, złoty medalista na strzostwie świata inwalidów w pływaniu – Ryszard Machowczyk, reprezentantka barw narodowych, jednocześnie Kalskiego Towarzystwa Wioślarskiego – Elżbieta Czupczyńska oraz wyróżniająca się na okręgu lekkatletyka Calisii – Maria Czapliska i dobrze zapowiadający się kolarz Włókniarza – Zdzisław Klimczak. (G)

TRAGICZNE GODZINY W ABERDEEN 3)

» GORDYJ «
śpieszy na pomoc

— Nie będą, cuma się zerw

ła. Dryfujemy. Klęczeli w ciemności, zanurzeni po pas w lodowatej wodzie, w tratwi

zdanej na łaskę fał. Statek
stracili z oczu, nie słyszeli
okrzyków kolegów. Byli sami

Sterówka: W ciągu kilkunastu minut stracili wszystkich ratwy. Patrzyli bezsilnie na

to jak pod naporem fal i wia-
tru cumy pękają jedna po dr-

giej i przytulne, kolorowe namiociki giną w ciemności no

nej.
Pozostała szalupa. Kapita

wydał rozkaz spuszczenia jej na wodę. Załoga przeszła na prawą burzę. Niestety szalup

prawą burłę. Między szalupą
znajdowała się od strony na-
wietrznej. Pierwsza prób

opuszczenia była ostatnią. Gdy tylko łódź dotknęła powierzchni wierzchni wody nadziesiąt fali, która roztrzaskała ją na drobne drzaźgi, zerwała liny, uszkodziła zawieszenie i porwała w morze nie zostawiając na pokładzie ani jednej deski.

W tej sytuacji najważniejszym punktem statku stała się sterówka. Radio i aldis działają, nie stracili jeszcze kontaktu ze światem. Mogli się spodziewać pomocy z brzegu, albowiem byli blisko wybrzeża, blisko morza. W sterówce byli kapitan, pierwszy oficer i „radio”. Nikt z nich dotychczas nie wrócił do kraju. W tej sytuacji pod dyktando na podstawie relacji pilotów średnich mogą się domyślić, co się działo w sterówce w tym kolejnym ważnym momencie.

Już d. dłuższego czasu „N. rzec” miał łączność aldisem z stacją ratownictwa brzegowego. Szkoci byli informowani przebiegu wypadków. Stacja ratownictwa przybrzeżnego składowała reflektor w ich stronę. W Wielkiej Brytanii ratownictwo brzegowe jest służbą ochotniczą, jak się okazało w posażoną w nie najlepszą sprzęt. Gdzieś tam na brzegu powoli zbierali się ludzie, dy-

skutowali o sposobie w jaki należało udzielić pomocy. Potem okazało się, że było jeszcze gorzej, bo „Nurzec” miał nie-
szczęście znaleźć się akurat na granicy miasta Aberdeen i po-
wiatu. Na brzegu trwały dyskusje, która z ochotniczych ekip: miejska czy powiatowa ma zorganizować akcję.

Ze sterówki „Nurzec” bez trudu mógł rozmawiać z kapitanem portu i polskimi trawlerami, które się tam schroniły. Ze względu na wyjątkowo ciężką sytuację kapitan nie obiecał żadnej pomocy. Kapitanowie naszych trawlerów mogli jedynie udzielać rad, bo przecież statki te miały także samo zanurzenie, i tak samo kienkie środki ratownicze.

Nie wiem czy radziecki holownik „Gordyj”, który stał na redzie usłyszał co się dzieje w radiu i zgłosił się sam, czy wysłał go „Nurze”. W każ-

dywizyjny go „morderca”. W kaz-
dym razie zaraz po utracie się
lupy kapitan Tymoteusz
Bartczak rozmawiał przez ra-
dio-telefon z W. Safonowem ka-
pitanem holownika „Gordyj”.
Musiał mu przekazać w jakie-
ś znajdują się sytuacji. Safonow
prosił o wystrzelenie czerw-
nych rakiet, żeby umożliwić
im wzięcie namiarów. Rakie-
ty poszły w górę. „Gordyj” wy-
ciągnął kotwicę i powoli, ostro-
nie ze względu na swe zanu-
rzenie przybliżał się do mie-
sca katastrofy. („Pomorana”)

C. d. n.
JULIUSZ GRODZINSKI

UWAGA, HODOWCY LISÓW I NOREK!

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Surowcami
Włókienniczymi i Skórzanymi

zawiadamia, że dnia 14 lutego 1974 r. w godz. od 9-15

BĘDZIE PRZEPROWADZANA

DODATKOWA KONTRAKTACJA SKÓR LISÓW I NOREK HODOWLANEYCH



W GMACHU WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU KÓLEK
ROLNICZYCH W POZNANIU przy ul. Mickiewicza 33 pok. 66
1238-K1

Praca Nauka

Ogrodnik, specjalność no-
woczesna kultura sadow-
nictwa — przycina drze-
wa, krzewy owocowe. O-
grodnictwo — Krzysztof
Brzeziński, 60-170 Poznań,
Osiedle Plewiska, Łakowa
pod lasem. 19291g

Sprzątaczką dokładną do
restauracji, pilnie potrzeb-
na. Dobre warunki. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 19770g.

Przyjmie pracownika do
prac na roli z pełnym
utrzymaniem. Kotecki,
ul. Starolecka 139. 18445g

Przyjmę małżeństwo lub
mężczyznę do pracy przy
odchowieniu drobiu w Kut-
nowskim. Mieszkanie za-
pewnione. Oferty „1229”
„Prasa”, Łódź, Piotrkow-
ska 96. 176-K2

Potrzebna pomoc domowa
do gotowania (chętnie
emerytka) 3 dorosłe oso-
by. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 18435g.

Potrzebna rencistka do
szycia lekkiego — chałup-
niczego. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 19852g

Potrzebna pomoc fachowa
do kwiaciarni. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 163p.

Chłopiec do lekkich prac,
może uczęszczać do szko-
ły wieczorowej — potrze-
bny. Zgłoszenia: Siemi-
radzkiego 3a m. 4. 19821g

Wpisy na zaoczne (kores-
pondencyjne) kursy pro-
jektantów (kalkulatorów)
kosztorysowych, asysten-
tów i pomocy technicznej
inżynierów, kreślarzy ma-
szynowych, budowlanych,
konstrukcyjnych, instal-
acyjnych, przyjmuję. szcze-
gółowych informacji pi-
semnych udziela „Wie-
dza”, 31-139 Kraków, ul.
Spasowskiego 8 (boczna
Łódzowska). 246-K2

Lekcje utrwalające — ma-
tematyka, język polski.
(klasa VII, VIII) pod kie-
runkiem pedagogicznym.
Radosna 66. Zgłoszenia —
godz. 19-20. 18687g

Tańców towarzyskich —
wyczuć Adela Szczurkó-
w, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter.
18623g

Kupno Sprzedaż

Dafnie, witaminę dafnio-
wą, rumianek, miętę, ko-
lender — kupię. Strzelec-
ki, Kostrzyn Wlkp. 198p

Kupię ciągnik C-328, stan
idealny. Ignacy Swidur-
ski, Łobez 42, pow. Jaro-
cin. 207p

Koźuch męski — sprze-
dam. Cena 8.500. Kocha-
nowskiego 8a m. 9. 19994g

Sprzedam szyby do samo-
chodu NSU Prinz 1000,
przednią i tylną. Wiado-
mość: Krzyż Wlkp., tel.
101 — od godz. 7-15. 200p

Sprzedam okazjonalnie w
idealnym stanie Zetor 50
Super. Woroch, Grabko-
wo 23. pow. Rawicz. 203p

Siatki parkanowe na klat-
ki i siły — polecam. Czer-
wonej Armii 23. 17213g

Wózki dziecięce, różne mo-
dele, wielki wybór — po-
leca Brzozowska, Poznań,
Czerwonej Armii 10. 14825g

Wózki dziecięce głębokie,
kombinowane — poleca
Lesiński, Żydowska 33. 18629g

Sprzedam garaż blaszany,
Cania, Szamotulska 88 m.
5. 19838g

Silnik do Stara oraz ga-
raż blaszany — sprze-
dam. Nowak, Wiosenna
13. 19851g

Dziękuję Wydziału Farmaceutycznego i Rada Wydziałowa Farmacji SZSP

ORGANIZUJĄ

w dniu 13 lutego br. o godz. 17 w sali
im. Hrynakowskiego przy ul. Grunwaldz-
kiej 6 (Coll. Chemicum)

AKCJĘ OTWARTYCH DRZWI

Akcja ta ma na celu poinformowanie
młodzieży z klas III i IV liceów ogólnó-
kształcących oraz techników chemicznych
i farmaceutycznych o przebiegu studiów
i możliwości zatrudnienia po otrzymaniu
dyplomu.

Informacji udzielać będzie Dziekan Wy-
działu Farmaceutycznego i wykładowcy.
Chętnym umożliwi się zwiedzenie pracow-
ni i laboratoriów.

1276-K1

Samochody

Sprzedam Fiata 850 (ideal-
ny), cena 90.000 zł. Konin,
ul. 20-lecia PRL 4 m. 81. 202p

Regeneracja wałów kor-
bowych, szlifowanie cy-
lindrów, Syrena, Wart-
burg, Trabant, motocy-
kle. Makowski, Poznań,
Szczęsna 11 (narożnik No-
winy przy Botaniku), tel.
411-157. 18378g

Sprzedam Warszawę M-20
i Oplą Olimpię, 39 r., ka-
briolek z silnikiem Sko-
dy. Niedziela, tel. 67-11-41
— godz. 12-15. 19560g

Uwaga użytkownicy Sko-
dy 1000 MB i 100 S — 1970
r. Zakładam ssanie me-
chaniczne w układzie za-
silania, zaleta zmniejszo-
ne zużycie paliwa — szyb-
sze uruchomienie silnika.
Poznań, ul. Obornicka
166. 19871g

Lokale

Zamienię M-3, I piętro,
nowe budownictwo w
Szczecinie — na równo-
rzędne w Poznaniu. Infor-
macje: Poznań, telefon
326-53, po godz. 16. 19038g

Zamienię 3-pokojowe w
centrum, stare budowni-
ctwo, wysoki parter — na
2-pokojowe, c. o. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19166g.

Studentka, Holenderka —
poszukuje pokoju, z uży-
walnością łazienki. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 19756g.

Wieżnia — mieszkanie
lub willę kupię. Oferty,
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19242g.

Przyjmę na pokój małżeń-
stwo bezdzietne (człon-
ków spółdzielni) dwie pa-
nie lub panów. Adres —
wskazę „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19811g.

Nieruchomości

Działkę budowlaną przed
mieście lub do 20 km od
Poznania kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19917g.

Kupię ogrodnictwo szklar-
niowe albo parcelę ogrod-
niczą, Poznań lub okoli-
ca, prawo zabudowy. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 19439g.

Domek gospodarczy mie-
szkalny — sprzedam. Ro-
slanec, Gniezno, Cisowa
17 (Pustachowa) — na li-
sty nie odpowiadam. 197p

Sprzedam szklarnię 700
m², 2 ha ziemi, budynek
mieszkalno-gospodarczy.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19438g.

Domek — letniak w oko-
licy Poznania z dogo-
dnym dojazdem kupię.
Oferty z ceną „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
18490g.

Sprzedam gospodarstwo
15 ha — blisko Chocicze-
wo lub zamienię na domek
jednorodzinny. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 18499g.

Dnia 5 lutego 1974 r. zmarł namaszczo-
ny Olejami św., po krótkich lecz ciężkich cier-
pieniach nasz najdroższy mąż, ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 76, śp.

LEON FOJUTOWSKI powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W żalu pogrążona
rodzina

Poznań, Dzierżyńskiego 70 m. 5. 19962g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 6 lutego 1974 r. zmarła, opatrzo-
na Sakramentami św., nasza najukochań-
sza matka, śp.

z DRESSLERÓW

MARIA ŻURKOWA

Pogrzeb odbędzie się niedzielę, dnia
10 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej
w Mosinie.

W smutku pogrążeni

córka, syn i zięć

Mosina, Śremska 40. 20028g

† W dniu 6 lutego 1974 r. zakończył swój
pracowity, wypełniony skromnością
i uczynnością żywot nasz najdroższy syn
i brat, śp.

JÓZEF JANUSZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 bm. o go-
dzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Obor-
nikach,

o czym zawiadamia w głębokim smutku
pogrążona

matka z rodziną

Oborniki Wlkp., Czarnkowska 4.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
20051g

† Dnia 6 lutego 1974 r. zmarł, namaszczo-
ny Olejami św., mój kochany mąż,
ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeży-
wszy lat 76

MICHAŁ KARNABOL

ppor. rezerwy, odznaczony Brązowym
Krzyżem Zasługi, uczestnik Powstania
Wielkopolskiego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu parafialnym przy
ul. Lutyckiej.

W nieutulonym smutku pozostaje

rodzina

Poznań, ul. Węgorzewska 3. 20013g

ZESTAWIENIE WYLOSOWANYCH CYFR • KOZIOŁKI •

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	00
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Każda z 49 liczb tyle razy została
wylosowana od początku istnienia na-
szej gry do 868 w dniu 30. XII. 1973 r.

LICZBA DODATKOWA
1245-K1

Sprzedam, wydzierżawię
łakę 3 ha, Poznań. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 18467g.

Kupię parcelę do 600 m²
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 18517g.

Sprzedam działkę budow-
laną o pow. 1988 m² i 1401
m² przy dworcu kolej-
owym w Puszczykowie.
Adres wskazuje „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
18515g.

Sprzedam małą działkę w
Puszczykowie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19944g.

Zguby Różne

Wysoko wynagrodzę zna-
lając pamiętkowego kol-
czyka zgubionego 2. II.
ul. Grunwaldzka, Zwró-
cić: Lubeckiego 19. 19813g

Bezpłatne cyklowanie
parkietów, podłóg. Tele-
fon 609-80. 19546g

Wspólnika do budowy
pieczarki szukam. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 19694g.

Nagrobki, grobowce, pa-
rapety, parkany, prefa-
brykaty dekoracyjne o-
grodowe wykonuje Za-
kład Usługowy. Poznań,
Nehringa 9 m. 2, telefon
638-89. 18938g

Wypożyczalnia najmod-
niejszych sukien ślub-
nych, welonów, nakryć
do chrztu. Mickiewicza 20.
17560g

Koldry wełniane oraz z
pierzyny wykonuje. Po-
znań, Kwiatowa 8. 18107g

Matrymonialne

Cheesz wyjść za mąż, o-
żenić się — zwróć się z
zaufaniem do Biura Ma-
trymonialnego „Ognisko”
— Poznań, Strusia 9.
19445g

Panna, domatorka pozna
przystojnego kawalera w
wieku 25-30 lat, z wy-
kształceniem średnim lub
zawodowym, cel matry-
monialny. Zdjęcia mile
widziane, dyskretna za-
pewniona. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19506g.

Zainteresowanych ofertą
pielęgniarki w „Głosie
Wielkopolskim” dnia 15
stycznia „zgłoszenia dla
17060g” proszę taskawie o
ponowne złożenie ofert.
19963g

Kawaler lat 41 rzemieś-
lnik, wykształcenie śred-
nie z mieszkaniem pozna
religijną pannę. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
18222g.

† Dnia 6 lutego 1974 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach, zmarła, opatrzona
Sakramentami św., ukochana siostra, nie-
zapomniana babunia, teściowa i ciocia

PELAGIA SCHLABS z domu MUTH

w wieku 70 lat

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu św. Łazarza na
Górczynie.

Rodzina

Poznań, Kalisz. 20027g

† Dnia 6 lutego 1974 r. zmarła w Panu
nasza najdroższa siostra, ciocia i bra-
towa, śp.

ANNA NAJEWSKA z domu SZUKALSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 lu-
tego 1974 roku o godz. 15 z kościoła św. Ro-
cha w Krotoszynie.

o czym krewnych i znajomych zawiada-
mia w żalu pogrążona

rodzina

Krotoszyn, ul. Masłowskiego 6. 19964g

† W dniu 5 lutego 1974 r. zmarł nagle,
przeżywszy lat 85 nasz najdroższy oj-
ciec, teść, dziadek, pradiadek i brat, śp.

FRANCISZEK PERGANDY

b. długoletni urzędnik Kuratorium
Okregu Szkolnego Poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu sołackim.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, synowie i rodzina

Poznań, ul. Roosevelta 3 m. 5. 20053g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 6 lutego 1974 r. zakończyła swój
pracowity i pełen poświęceń żywot prze-
żywszy lat 79, opatrzona Sakramentami
św., nasza najukochańsza mamusia, teści-
owa i babunia

TEODORA ŁACHAJCZYK z domu ZAKĘS

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
9 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie.

W smutku pogrążeni

córki, zięć i wnuki

Poznań, ul. Żniwna 5. 19977g

Dnia 6 lutego 1974 r. zmarł najukochań-
szy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 76, śp.

KAZIMIERZ RATAJCZAK

powstaniec wielkopolski,
senior lotnictwa polskiego, członek ZBoWiD
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 bm. o go-
dzinie 14.30 z domu żałoby i odprowadze-
nie na cmentarz w Skórzewie (autobusem).

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Poznań - Ławica, ul. Złotowska 39 m. 1.

HERTA JOANNA BIESKE

dentystka

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 lutego
o godz. 15 w Wolsztynie.

W smutku pogrążeni

synowie i rodzina

Poznań, Tczew, Wiedeń. 20032g

Dnia 6 lutego 1974 roku zmarł nagle

ADAM KRANTZ

długoletni członek Spółdzielni.

W Zmarłym tracimy wzorowego rzemieś-
lnika.

Spółdzielnia Rzemieślnicza
Wytwórczości Różnej „Warta” w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 lutego br.
o godz. 11.40 z kaplicy cmentarza na Juni-
kowie. 20008g

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia
6 lutego 1974 r. zakończył swój niezwykle
pracowity żywot i pełen poświęceń, prze-
żywszy lat 48 mój najdroższy mąż, naj-
trochęjszy ojciec, teść i dziadek

MARIAN KUBACKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o go-
dzinie 9.15 na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Zwierzyniecka 14/16 m. 33. 20001g

W dniu 7 lutego 1974 r. zmarła, namaszczo-
na Olejami św., po długich cierpieniach
mоя najdroższa córka, synowa, nasza naj-
ukochańsza matka, babunia, teściowa, sio-
stra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 51

MARIA JÓZWIAKOWSKA

z domu GREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm.
o godz. 9.40 na cmentarzu komunalnym na
Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Galla 2 m. 1.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
20017g

Dnia 6 lutego 1974 r. zmarła po długich,
ciężkich cierpieniach moja najukochańsza
żona, przeżywszy lat 62

HELENA DRZEWIECKA

TEATRY

W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”.
MUZYCZNY — nieczynny.
POLSKI — g. 19 „Opowieści o królu Władysławie”.
NOWY — g. 18 „A jak królem, a jak katem będziesz?”.
MARCINEK — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Wkrótce nadejdą bracia”.
POGORZELA: „Czerwone panofelki”.
SRODA: „Don Juan”.

KINA

CHODZIEŻ: Notec: „Niebieskie jak Morze Czarne”.
CZARNKÓW: „Mali wielki czio wiek”.
GNEZNO: Lech: „Zbrodniarka czy ofiara?” i „Czekając na życie”; Polonia: „Nie zezastajemy się razem”.
GOSTYN: „Zbierzanie”.
JAROCIN: „Narkomani”.
KALISZ: Kosmos: „Królów dziękuję Zachodu”; Oaza: „Zawiesz na drzewie”; Stylowe: „Wilk morski”.
KEPNO: „Roztargniony”.
KŁODAWA: „Morze w ogniu”.
KOŁO: „Pojeńdek na wietrze” i „Boy Friend”.
KONIN: Górnik: „Samuraj i kow boje”.
KOŚCIAN: „Śmiałość”.
KROTOSZYN: „Opętanie”.
KÓRNIK: „Gorący śnieg”.
KRZYŻ: „Opowieści wigilijna”.
LESZNO: „Niech bestia zdy cha” i „Zbierzanie”.
MIEDZYSZCZE: „Kwiaciarka”.
NOWY TOMYŚL: „Roztargniony”.
OBORNIKI: „Lampy naftowe”.
OSTRÓW: Roma: „Poczekam aż zabijesz”; Słońce: „Zazdrość i me dycyna”.
OSTRZESZÓW: „Tydzień szaleńców”.
PILA: Iskra: „Bubu z Montpar nasse”; Koral: „2001 odyseja kos miczna”; Sokół: „Sekret”.
PLESZEW: „Gracz”.
RAWICZ: „Gappa”.
ROGOŹNO: „Wódz Indian Te cumseh”.
RYCHTAŁ: „Człowiek stamtąd”.
SŁUPCA: „Ten okrutny nik czemny chłopak” i „Tagebuch — dziennik dr. Hansa Franka”.
SREM: „West Side Story”.
SRODA: „Rewizja osobista” i „Motyle”.
SZAMOTUŁY: „Tajemnica Alek sandra Dumasa”.
TRZCIANKA: „Siedziwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem” i „Przygody misia Yosi”.
TUREK: „Nieszczęścia Alfreda”.
WĄGROWIEC: „Anonimo Vez neziano”.
WOLSZTYN: „Czekając na ży cie”.
WRZESNIA: „Na wylot” i „Se kret”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Białowieża”, „Wyścig Pokoju” cz. III, „Kaukaz”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Kon cert symfoniczny: dyrygent — Wi told Krzemiński, solista — Jer zy Godziszewski — pianista.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Studio nowości; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Mu zyka; 9.30 Berlin z melodii i pio senka; 9.45 Śpiewa Waldemar Ko coń; 10.05 Muzyka teatrów królew skich; 10.30 „Ślawa i chwala” odc. 5 pow.; 10.40 Studio Młodych; 11.10 Jazz po polsku; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Poznań na muzycznej ante nie; 12.25 Poznań na muzycznej an tenie; 12.40 Konc. żywe; 13.10 Tań cowałyśmy — ni mom nuty; 13.15 Polniczy kwadrans; 13.30 Muz. roz rywkowa; 14. Ze świata nauki i techniki; 14.05 Muzyka ludowa; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Gora ce rytmy; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Przeboje 3 pokoleń; 16.10 Z pol skiej fonoteki; 16.30 Aktualn. kul turalne; 16.35 Muzyka rozrywko wa; 17. Radiokurier; 17.20 Beat u naszych przyjaciół; 17.40 Polska fe stiwale piosenek; 18. Muz. i Aktual ności; 18.25 Radiowa kronika mu zyczna; 19.15 Gwiazdy europejs kich estrad; 19.45 Z księgarń i mu zyczna; 20. Fel. i literacki; 20.10 Mu z. rozrywk.; 21. Fala 47; 21.10 Rewia karnawałowa cz. I; 21.35 Miłośni kom wielkiej pianistyki; 22.15 Re wia karnawałowa cz. II; 22.05 Ko respondencja z zagranic; 23.10 Re wia karnawałowa cz. III; 0.05 Ka lendarz Kultury Polskiej; 0.10 Kon cert żywe; 0.15 Polonię zagranicę; 0.20 Rodzin w kraju; 0.30 Pro gram nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny ty dzień Poznania omówi dr J. Miod rzejewski; 8.35 Mv 74; 8.45 Gó ra, górale, góralska muzyka; 9. Dla kl. V (jęz. polski) — Czy umiesz je nazywać; 9.30 Polki Jana Straussa; 10. Czysty klasyczny; „Pamiętniki kvestarza” — fragm. książki I. Chodźki; 10.30 Polska muzyka operowa; 11. Dla kl. II i III (jęz. polski); „Stary człowiek i morze” — fragm. opow. E. He mingwaya oraz dyskusja młodzi że; 11.35 Posten w gospodarstwie domowym; 11.45 „Od Tatr do Bałtyku” — trzy mel. kurpiow skie; 12.05 Konc. muz. rozrywko we; 12.30 Czas dobrych gospoda

Porządkujemy Wielkopolskę

Rywalizacja bez przegrywających

Nasz dom sprzątam co dzień, ale tak się utarło, że generalne porządki robimy albo przed wielkimi świętami, albo gdy spodziewamy się gości. Często obie to okazje łączą się. Stara się więc zaprezentować z najlepszej strony.

Nasz dom w szerszym pojęciu to kraj, w którym żyjemy i od nas zależy, czy będzie on piękny, gospodarny, kulturalny. Takie hasło towarzyszy akcji „Poznański Porządek”. Przy niosła ona już wiele pozytywnych rezultatów.

Nie wszędzie jednak widok przydrożnych wsi jest powodem do dumy z naszego wielkopolskiego porządku i gospodarności.

KORZYSTAĆ Z SZANSY

Powiat kolski, chociaż ostatnio znacznie poprawił wyniki gospodarowania, wciąż straszy wyglądem wielu zagrod, obejść, domostw. Strzechy kryją tu aż 17 000 budynków, nierząd ko zbudowanych z mieszaniny gliny i słomy. Aż dziw, że przetrwały tyle dziesiątków lat. „Porządek” w takim krajo obrazie często czyni pożary. Co pali się lepiej i szybciej niż słoma? Przy zwartej zabudo wie ogień szybko „oczyszcza” duży teren. Jeszcze w ub. ro ku Oddział PZU w Kole wy płaścił za szkody pożarowe po nad 1 mln złotych. Mogłyby za to powstać wiejskie domy i inne zabudowania. A budo wać, zmieniać i porządkować w powiecie kolskim trzeba du żo i szybko. Bez pomocy ognia, natomiast z pomocą pożyczek państwowych: PZU udziela bo wiem wszechstronnej pomocy kredytowej, materiałowej i organizacyjnej wszystkim, którzy wyrażą chęć utworze nia zespołu wymiany pokryć dachowych na ognioodporne.

NIE TYLKO OD FRONTU

Jest taki dowcip z brodą: „Jasiu, dlaczego myjesz tylko prawe ucho?” — pyta mama.

Kółkowe inicjatywy Wągrowieckiego

Kółka rolnicze pow. wągrowieckiego systematycznie zmie rzają do wykorzystania istnie jących rezerw hodowlanych. Np. pod koniec ub. roku rożno często przemysłowy tucz trzody w nie wykorzystanych dotąd obiektach inwentarskich, zagospodarowując przy tym grunty PFZ w MBM Miejsko i W a trowo oraz w spółdzielniach kół ek rolniczych — Gołanów i Sko ki. Tuczarnie te hodują obec nie łącznie około tysiąca świń, przy czym pierwsze ich partie odstawiono już do punktu sku pu.

ry; 13 Dla kl. I i II (wych. muz.) — Konikami do Łowicza; 13.20 „Śpiewające aktorki: Magda Za wadzka i Ewa Wiśniewska”; 13.35 „Morwa” — fragm. opow. G. Go roszyńskiego; 13.55 Mini przegląd folkloru rzymskiego — dziś Indie; 14. Wiec je, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Konc. popularny z nagrań Ork. PR i TV w Krako wie p/d K. Missony; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 „Amatorskie Zespoły przed mikro fonem”; 16 Alfa i Omega; „W kregu filozofów — Immanuel Kant”; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 Aud. sportowa; „Akademicki mistrz świata”; 17.50 Radiopress; 18 Poznański koncert żywe; 18.40 Zmiana skali; 19 Kwadrans jazzu; 19.15 Język angielski; 19.30 Transm. Konc. Symf. z Sali Radiowej Do mu Muzyki im. G. Fitelberga w Katowicach; 21.16 Muz. rozryw k.; 22 Magazyn studencki; 23 „Po raz pierwszy na antenie” — Johann Michael Haydn; „Serenada a pu stromieni — tutti oblatki”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Z mu zyki XX wieku — Gian Francesco Malipiero — III Koncert na forte pian i orkiestrę.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Sami wśród prawd — gawęda; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Z kompozytorskiej teki Oti sa Reddinga; 9 „Koniec projektu Arka” — odc. 18; 9.10 Recital wio lenzowy Daniela Szafrana; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Pocztówka dżw. z Grecji; 10 „Bengal” — gra ze spół M. Urbaniaka; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45 „Zamordowana królo wa” — odc. 25; 12.20 „Inna histo ria” — wyk. grupa Ekspozycja; 12.25 Za kierownicą; 14 Na 16 dz kie antenie; 15.10 Włodzimierz Nahorny przedstawia; 15.30 „Gdzie jest Bulbulina?” — słuch.; 15.50

„Bo zawsze to sprawdza pani nauczycielka”.

Przyszło mi to na myśl, gdy zastępca dyrektora Oddziału PZU w Kole, Henryk Figa szewski, opowiedział mi „coś z życia”. Kiedy jeden z rolni ków dowiedział się o koniecz ności porządkowania zabudo wań, przybiegł do PZU z zapy taniem, czy mógłby na swojej pokrytej słomą chałupie wy mienić dach na eternitowy, ale tylko od strony szosy, bo strzecha przecież jeszcze cał kownie dobra i wydatek niepo trzebny... Autentyczne.

Rzecz oczywista, mimo najlep szych chęci i odpowiednich fundu szów nie zdoła się szybko zmie niać wsi słomiane na murowane. Do tego wszystkiego potrzebne są jeszcze materiały budowlane i fa chowcy, a wiadomo, że nie ma ich pod dostatkiem. Oblicza się, że w powiecie kolskim, przy dobrej wo li rolników za 10 lat powinny zniknąć strzechy. Z wymienio nych 17 000 słomą krytych budyn ków około 30 procent nie nadaje się do remontu. Po prostu trzeba je zlikwidować.

Inna rzecz, że nawet dom pod słomianym dachem może schludnie wyglądać i nie szpe cić. Pod warunkiem, że ten dach będzie cały, strzecha rów no przycięta, a ściany domu pobielone. Jeśli jeszcze na ich tle wyrosną np. malwy i gos podarstwo okoli estetyczny płótek lub żywopłot — takie sielskie obrazki mogą być na wet miłymi „przerzywnikami” podczas podróży w monoton nym krajobrazie. Najważniej sze, żeby widoczna była troska i dbałość o porządek, estetykę i bezpieczeństwo.

POBUDZANIE AKTYWNOŚCI

W powiecie kolskim coś się wreszcie zaczyna ruszać — mó wi zastępca naczelnika Urzę du Powiatowego — Zdzisław Kruszyński. I spadające krople wody wydrążają skalę, a jakże miałyby nie poruszać ludzi si stematyczne (niestety, wciąż jeszcze zalecane odgórnie) ze brania wiejskie, kontrole prze ciwpożarowe, oferty PZU. Co raz więcej mieszkańców decy duje się na przystąpienie do ze społu przekryć dachowych. W ubiegłym roku powstało tak ich zespołów 54; 755 rolników otrzymało pożyczki na pokry cie eternitem 1057 budynków. Około 20 procent z nich wy wiązało się już z zadania. W roku bieżącym wpłynęły już zgłoszenia na utworzenie dal szych 38 zespołów. Na pomoc finansową dla nich przeznacz a się 4 miliony złotych.

Do ogólnego porządkowania wsi i osiedli mobilizuje akcja „Poznański Porządek”. Miasta od kilku lat stają do konkursu o tytuł „Mistrza Gospodar ności”, który choćby nie przy niósł nagrody pieniężnej — nie jest nigdy przegrany, bo pozo stawia trwały ślad w postaci schludnego, estetycznego śro

dowiska, które może oprzeć się „działalności” czerwonego ku ra.

Ostatnio zainicjowany został nowy konkurs w skali krajowej pn. „Gmina — mistrz gospodar ności”. Jego celem jest — podob nie jak w przypadku konkursu miast — pobudzanie aktywności społecznej mieszkańców. Inne jest tylko nieco pole działania. Gminy, które przystąpiły do konkursu, mają już opracowane konkretne programy, m. in. w zakresie czy stości i porządku, rozwoju hodo wli, budownictwa inwentarskiego, budowy ośrodków zdrowia i urzą dzeń rekreacyjnych, a także wy miany starych dachów.

Każdy konkurs przynosi jakieś korzyści, każdy też w róż nym stopniu mobilizuje do współzawodnictwa. Powiatowi kolskiemu taka rywalizacja między gminami i wsiami bar do jest potrzebna. Ze wzglę dów prestiżowych i estetycz nych.

ZOFIA DOHNKE

W Szamotułskim i Obornickim

Przybywa sklepów spożywczych



Na zdjęciu: wnętrze sklepu nr 2 przy ul. Kiszewskiej w Szamotułach.

Fot. — A. Mocek

W Szamotułach przy ul. Ki szewskiej 2 otwarto ostatnio po generalnej przebudowie sklep spożywczy Wielkopolskie go Przedsiębiorstwa Handlu Spożywczego. Jest to jedna z najlepiej prezentujących się placówek handlowych w tym mieście.

W połowie bm. WPHS odda do użytku pawilon ogólnospo żywczy we Wronkach. Będzie to najnowocześniejszy obiekt tej branży w Szamotułskim.

Kapitałne remonty sklepów WPHS: nr 3 przy al. 1 Maja 32 oraz nr 5 przy ul. Sportowej 8 w Szamotułach, które zostaną przeprowadzone w najbliż szych tygodniach, przyczynią się do poprawy warunków pra cy handlu i obsługi klientów. Tym też celom służyć będzie całkowita modernizacja i po

Sołtys — działacz społeczno-gospodarczy

Wieś wybiera swoich reprezentantów

W Wielkopolsce, podobnie jak w całym kraju, rozpoczęły się wybory sołtysów i podsoltysów, które trwać będą do 9 marca br. Jest to pierwsza tego rodzaju kampania wyborcza w gminach, a jej rangę zwiększa fakt, że odbywa się ona w atmosferze wzmożonej aktywności społecznej i produkcyjnej mieszkańców wsi, w nowych warunkach stwo rzonych przez reformę terenowych organów władzy i admi nistracji. Warunki te wyznaczają sołtysom i podsoltysom szeroki zakres uprawnień i obowiązków w dalszym dynamizowaniu procesów społeczno-gospodarczych w środowiskach wiejskich.

Jednym z głównych zadań sołtysa jest zapewnienie rea lizacji uchwał i postanowień zebrania wiejskiego, które sta nowi podstawową formę samo rządu na wsi. Nieodzwonnie jest by sołtys przy wykony waniu swoich zadań ściśle współdziałał zarówno z miesz kańcami jak i z wiejskim ko mitetem FJN, z miejscowymi organizacjami społecznymi i gospodarczymi, z radnymi, z komisjami GRN i urzędem gminnym.

Wywiązanie się z tych wszy stkich obowiązków jest niełat we. Dlatego też funkcje sołtysów i podsoltysów należy po wierzać autentycznym działaczom wiejskim, uzdolnionym organizatorom, ludziom zna nym z obywatelskiej postawy i społecznego zaangażowania, cieszącym się autorytetem ogó łłu mieszkańców. Oto podsta wowy cel kampanii wyborczej, która pod egidą FJN, toczy się na ogólnych zebraniach wiej skich. W województwie po znańskim wylonia one ponad 2600 sołtysów spośród kandy datów zgłoszonych przez ko mitety wiejskie FJN i miesz kańców wsi.

Na zebraniach wyborczych ustępujący sołtys składa sprawo zowanie z pracy w minionej kadencji, uwzględniając doko nania społeczno-gospodarcze wsi oraz jej perspektywy roz wojowe. Z kolei dokonuje się wyboru sołtysa, a w miarę potrzeby (w zależności od licz by mieszkańców wsi i jej wiel kości) także podsoltysa. Jest to nowość w instytucji samorzą du wiejskiego. Podsoltys w okresach zastępowania sołtysa ma takie same jak on pra wa i obowiązki.

Po wyborze swoich reprezen tantów, mieszkańcy wsi wysłu chują informację o zadaniach wynikających z tegorocznego planu społeczno-gospodarczego i budżetu gminy. Rozważa się też inicjatywy służące należy temu przygotowaniu wielko polskich wsi do obchodów XXX-lecia PRL i Centralnych Dożynek w Poznaniu. Są to czynniki, które mobilizują mieszkańców do wszechstron nych przedsięwzięć. Ich kie runki: efektywność gospodaro wania, ład i porządek, estetyka. Zapewne kluczową rolę odegra tu nowo wybrani sołtys i podsoltys kadencji 1974—1977.

M.L.

Martwa klubokawiarnia

Mieszkańcy Błażewja mają nie lada kłopot. W latach mię dzywojennych wybudowali oni we wsi duży obiekt z salą widowiskową, sceną, mieszka niem i zapleczem. Przed oko ło 8 laty został on przejęty przez śremski „Ruch”. Urzą dzone w nim klubokawiarnię, zaopatrzone w meble i urzą dzenia, ale równocześnie zbu rowano scenę, która przecież mo gaby być przydatna.

Zmieniające się często kie rownictwo klubu nie wykazało, niestety, należytej inwencji. Klub więc nie spełniał swoje go zadania, świecił pustkami. W październiku 1972 roku zam knięto klubokawiarnię i od te go czasu śremski „Ruch” nie troszczy się o dalsze losy pozo stawionego tam mienia, za któ re uczyniono odpowiedzialne kierownictwo Koła Gospodyń Wiejskich.

W sali odbywają się często zebrania różnych organizacji społecznych, czy zabawy mło dzieżowe. W takich sytuacjach trudno przyjąć odpowiedzial ność za uszkodzenia zmagazy nowanych beładnie mebli i u

ządzeń. Zarząd KGW przez półtora roku bezskutecznie in terweniując, poprzez władze Kórnika oraz dyrekcję „Ruch” w Poznaniu, by Srem wreszcie zabrał magazynowany sprzęt tarasujący salę i opuścił obiekt, skoro nie może go utrzymać. Budynek wymaga już remon tu, a więc musi przejść we właściwe ręce. (sn)

Podziękowanie dla pracowników PKP

W niedzielę, 27 ub. miesiąca, jechałam ze Starego Bojanowa do Sremu pociągiem relacji Wrocław — Poznań, wyjeżdżając z Starego Bojanowa o godzinie 19.57. Kiedy wysiada łem wraz z dwójkiem matych dzieci w Czempiniu, zauważy ła, że zostawiłam w wagonie siatkę, wypełnioną zabawkami chłopców, garderobę i inne dro biazgi, wartości około 300 zło tych. Zgłosiłam się do dyżurnej stacji w Czempiniu, która za dzwoniła zaraz do Mosiny, a ja wysiadłam z dziećmi do pocią gu relacji Czempin — Srem.

Jakież było moje zdziwienie, kiedy przy wysiadaniu z po ciągu w Sremie, podszedł do mnie zawiadowca stacji z za pinięciem, czy to ja zostawi łam siatkę, bo już się znała, jutro będę mogła ją w Sre mie odebrać. Siatkę już odia brałam z całą jej zawartością i za pośrednictwem „Głosu Wielkopolskiego” pragnę serd cnie podziękować pracowni kom kolei, a zwłaszcza dyżur nym ruciu na stacjach w Czem piniu, Mosinie i Sremie. Którzy mieli służyć wieczorem 27 stycznia 77.

DANUTA KUCHARSKA Srem

ODPOWIADAMY

A. S. Sroda — Przepis art. 16, ust. 7 ustawy z 2. 7. 1924 roku zakazuje zatrudnienia w porze nocnej oraz godzinach nadliczbowych kobiet, które mają dzieci w wieku do jedne go roku. Zatem stanowisko kie rownictwa zakładu pracy jest zgod ne z przepisami. (2976)

H. B. pow. Jarocin — Od decyzji zakładu pracy, odmawiającej za siłku rodzinnego na dzieci, przy słuuguje prawo odwołania się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. ZUS może po zbadaaniu sprawy na rządzi wypłatę zasiłku rodzinnego w naci przynależ. Kiedy dziecko ukończyło już 16 rok życia, nobie ra stypendium i przebywa w inter nacie, zasiłek nie przysługuje. (3167)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TV Techni kum Rolnicze — Botanika I. 2; Ko mórka — jej budowa i czynności; 7 — TV Technikum Rolnicze — Uprawa roślin leśna I. Wpro wadzenie do nauki; 9.10 — Z serii „Czarne chmury” film prod. TVP odc. VII (kolor); 10 — Dla szkół — Geografia klasy VI „Czarne bo gactwo”; 10.30 — „O sztuce Trako Getów” — film dok. prod. rum. (kolor); 11.05 — Dla szkół — Wy chowanie techniczne kl. I—III lic. Problemy współczesnego budowni ctw; 12.45 — TTR — J. polski I. 29 (Epoka romantyzmu w Euro pie); 13.25 — TTR — Chemia I. 30 (Estry, tłuszcz i mydła); 14.40 — Politechnika TV — Matematyka kurs przygotowawczy. Analiza ma

teriałowa; 15.15 — Politechnika TV — Matematyka kurs przy gotowawczy. Praca kontrolna nr 5; 15.55 — NURT Filozofia „Swoistość postawy i proble matyki filozoficznej”; 16.30 — Dzie nnik (kolor); 16.40 — Dla dzieci „Po ra na Telestora” w progr. m. in. film z serii „Kret” (kolor) oraz list do Telestora; 17.20 — Wycho wanie fizyczne — recepta na zdro wie; 17.45 — Dla młodzieży „Ty godnik Informacyjny Młodych”; 18.05 — Dla młodzieży „Dwie szko ły” — telekonkurs; 18.25 — Te leskop; 18.45 — Klub Sześciu Kon tynentów „W gościnie u królowej Hatszepsut” (kolor); 19.20 — Dobra noc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Co śpiewają nad Wełtawą” — czecho słowacki progr. rozrywk.; 20.45 — Panorama. Tygodnik publ.; 21.25 — Wiadom. sport.; 21.30 — Teatr TV na świecie Vittorio Alfieri „Aga memnon” cz. I. Spektakl TV włoskiej. Adaptacja i reżyseria Davide Montemurri (I nagro da na Festiwalu Teatrów Ła cińskich w Beralozzi 1967/68); 22.25 — Informacje, towary, pro phecyje. 22.35 — Dziennik (ko lor); 22.50 — Kronika narciarskich mistrzostw świata w konkuren cjach alpejskich (kolor); 23.35 — Program na sobotę.

PROGRAM II: 17.05 — TV Kurs Informatyki „Automatyzacja ob liczeń inżynierskich”; 17.40 — „Nie ma drogi powrotnej” — cz. I fab. film rad.; 18.50 — Język niemiec ki I. 15; 19.20 — Dobranoc i Dzie nnik (kolor); 20.15 — Kino Miniatur — w programie filmy: „Tot” Jer zego Wolena „Sowa” Aleksan dra Ilica — program prowadzi red. Jerzy Pelzt; 20.45 — Jazz Jambore 73 — odc. I Kwartet Johnny Grif fina (USA) i zesp. „Synonisi” (NRD); 21.15 — NURT Filozofia „Swoistość postawy i problematy ki filozoficznej”; 21.45 — 24 godzin (kolor); 21.55 — Język rosyjski — powt. I. 17.